



Bogdan Grzechnik nowy prezes GIG

Jest absolwentem Wydziału Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej (1963). Był kierownikiem Miejskiej Pracowni Geodezyjnej w Żyrardowie (1964-68), głównym geodetą województwa warszawskiego (1969-74), dyrektorem Biura Geodezji Gospodarczej w GUGiK (1975-87). Twórca jednolitej administracji geodezyjnej połączonej z gospodarką nieruchomościami, a także zintegrowanego zasobu geodezyjnego i kartograficznego. W latach 1988-89 wykonawca prac geodezyjnych w Kuwejcie. Od 1990 r. współwłaściciel warszawskiej Agencji Geodezyjno-Prawnej „GRUNT”. Przez całe życie zawodowe praktykujący geodeta uprawniony. Pierwszy przewodniczący Państwowej Komisji ds. uprawnień zawodowych w geodezji (twórca stałych uprawnień geodezyjnych), rzeczoznawca majątkowy i członek Państwowej Komisji ds. szacowania nieruchomości. Wieloletni przewodniczący sekcji Geodezji Miejskiej przy Zarządzie Głównym SGP, członek Państwowej Rady Nieruchomości. Do Izby należy od chwili jej powołania. Ekspert w sprawach geodezyjno-prawnych, wykładowca, autor wielu przepisów, referatów oraz kilku książek. Żona jest magistrem filologii polskiej. Mają trójkę dzieci i wnuka Jaśka.

Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy!

Pozwalam sobie zwrócić się do wszystkich Państwa należących do Geodezyjnej Izby Gospodarczej, a także do przyszłych jej członków z następującym posłaniem.

Przedstawiciele firm zebrani 5 października na IX Walnym Sprawozdawczo-Wyborczym Zgromadzeniu Geodezyjnej Izby Gospodarczej powierzyli mi przewodnictwo Rady Izby. Długo zastanawiałem się nad przyjęciem tej niewątpliwie zaszczytnej, ale wielce zobowiązującej funkcji. Powody tych wahań były następujące:

1. Wyjątkowo małe zaangażowanie przedsiębiorców w działalność Izby. Należy do niej zaledwie 114 firm (na kilka tysięcy działających na rynku), a pewną aktywność przejawia nie więcej niż połowa członków Izby.

2. Ciągły brak czasu. Wszyscy doskonale wiemy, ile trudu, wysiłku i czasu wymaga obecnie prowadzenie firmy. Wiele osób w takiej sytuacji cytuje znane powiedzenie „bo nie ważne, czyje co je, ale ważne, co je moje” i siedzi w swoim kącie, nie interesując się wspólnymi problemami zawodu i narzekając na wszystko.

W zawodzie pracuję prawie 40 lat i znam nasze środowisko dosyć dobrze. Myślę, że geodeci w znaczącej większości to ludzie solidarni i mający poczucie więzi zawodowej. Sądzę także, że mimo rywalizacji na rynku prac geodezyjnych (często bardzo ostrej) nie zatraciliśmy jeszcze instynktu samozachowawczego. Dlatego jestem przekonany, że każdy z nas gotów byłby poświęcić trochę czasu, nawet prywatnego, dla dobrze zorganizowanych wspólnych przedsięwzięć.

Kochani! Jeśli nie weźmiemy w swoje ręce spraw dotyczących naszego zawodu, nikt za nas tego nie zrobi. Ale nie na takiej zasadzie, że wybierzemy do władz kilku zapaleńców i oni będą wszystko robić i organizować, a pozostali nie kiwną palcem. Takie rozwiązanie niestety skazane jest na absolutną klęskę.

Jeśli chcecie, Państwo, pomóc, to wszyscy musimy zabrać się do dzieła. Każdy z własnego podwórka wie, co w geodezji wymaga naprawy. Może połączymy tę wiedzę. Wielu z nas potrafi zaproponować zmiany, w wyniku których praca nasza będzie sensowniejsza i efektywniejsza, dająca satysfakcję i godziwe pieniądze. Czeka nas kilka chudych lat i musimy pomyśleć, co będziemy robić przy zmniejszonej liczbie inwestycji (zleceń). Na taką sytuację też możemy znaleźć lekarstwo, ale musimy podjąć się tego wspólnie, bo w pojedynkę niczego nie dokonamy.

Proszę Państwa! Gotów jestem z kolegami z nowej Rady Izby podjąć się zorganizowania wspólnych działań w taki sposób, aby doprowadzić do realizacji opisanych celów. Wszyst-

ko zależy od tego, Koleżanki i Koledzy prowadzący firmy geodezyjne, czy uznacie takie działania za słuszne. Sprawdzianem będzie włączenie się do pracy Izby. Stanie się tak, jeśli w ciągu najbliższych miesięcy liczba jej członków zwiększy się kilkakrotnie. Proponuję, aby każdy członek Izby skłonił do współpracy minimum 3 nowe firmy.

Oprócz tego mam nadzieję, że list ten zachęci do przyłączenia się do nas również firmy działające tam, gdzie nie funkcjonuje jeszcze Izba.

Wszelkie informacje o Statucie Izby oraz o dotychczasowej działalności można znaleźć pod adresem www.gig.org.pl. Jest tam także druk „Deklaracji przystąpienia do GIG”. Niezależnie załączam go również do tego tekstu. Zakładam, że wszyscy członkowie Izby najpóźniej do końca listopada prześlą do Biura Izby swoje sugestie dotyczące zadań na 2002 r. Mam także gorącą prośbę, aby firmy, które będą przesyłały deklaracje, od razu przekazywały propozycje dotyczące najważniejszych problemów do rozwiązania. **Uważam, że musimy rozpoznać pracę od mobilizacji znacznie większych sił (co niniejszym czynię) oraz od zorganizowania działalności od podstaw.**

W każdym większym województwie powinni zostać powołani przedstawiciele regionalni Izby. Potrzeba do tego minimum 10 członków. Żeby jednak warto było organizować szkolenia, sympozja i inne przedsięwzięcia w skali województwa, Izba Regionalna powinna liczyć 30-40 członków. Taka grupa przedsiębiorstw może wpływać na lokalną politykę geodezyjną. Natomiast Rada Izby, współdziałając z 16 izbami regionalnymi, mogłaby zdecydowanie skuteczniej podejmować najważniejsze zagadnienia w skali kraju.

Jak można w najbliższym czasie pomóc sobie nawzajem w ramach Izby? Ze względu na kurczenie się rynku prac geodezyjnych musimy zachęcać do poszerzania działalności firm o pokrewne dziedziny. W tym celu potrzebne są permanentne szkolenia z zakresu: regulacji stanów prawnych dróg, nabywania gruntów pod inwestycje liniowe, ewidencji dróg, uwłaszczania spółdzielców, scalania i podziałów terenów peryferyjnych miast, szacowania nieruchomości, pośrednictwa w handlu nieruchomościami, zarządzania nimi itp. Opłaty za szkolenia i udział w naszych konferencjach będą dla członków Izby znacznie mniejsze niż dla pozostałych uczestników.

Metodą na efektywniejsze działanie jest też łączenie się małych firm w większe grupy (konsorcja) do realizacji konkretnych zadań, a może nawet dla stałej działalności. Na pytanie, jak to zrobić, musimy odpowiedzieć na szkoleniach.

Na skuteczność, jakość i terminowość wykonywania przez nas prac geodezyjnych zasadniczy wpływ mają następujące zagadnienia:

- współpraca z ośrodkami dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej (powinna być co najmniej partnerska),



- klarowne i jednoznaczne przepisy prawne (nie wiadomo, dlaczego opracowanie dobrych przepisów jest takie trudne),
- standardy zawodowe w podstawowych asortymentach prac (np. brak G5 i G8 to marnotrawienie znacznych środków na złe opracowania),
- uprawnienia zawodowe (temat odkładany jak gorący kartofel),
- normalny rynek prac geodezyjnych (na razie z normalnością nie ma on nic wspólnego, a zakaz wykonywania wyrysów z ewidencji gruntów przez firmy jest tego dobitnym przykładem),
- organizacja państwowej i samorządowej administracji geodezyjnej (jest tutaj wiele do poprawienia).

Problemami tymi trzeba zająć się od zaraz, proponując i wymuszając takie rozwiązania, które zlikwidują patologie oraz ułatwią dobre i sprawne wykonywanie prac. W ramach GIG wielu zagadnień nie da się rozwiązać do końca. Natomiast możliwości takie będzie miał samorząd zawodowy. Dlatego IX Walne Zgromadzenie GIG w pierwszym wniosku uchwały końcowej zaleciło Radzie Izby „podjęcie wszelkich działań powodujących szybkie opracowanie projektu ustawy o samorządzie zawodowym i po konsultacjach środowiskowych skierowanie go do postępowania legislacyjnego”. Wniosek ten jest zbliżony z podobnymi wnioskami Walnego Zjazdu Stowarzyszenia Geodetów Polskich oraz Walnego Zgromadzenia Krajowego Związku Pracodawców Firm Geodezyjno-Kar-

tograficznych. Myślę, że dzięki temu wspólnie opracujemy dobry projekt ustawy i będziemy dążyć do pilnego jej uchwalenia.

Reasumując, chciałbym jeszcze raz zaapelować do Koleżanek i Kolegów o włączenie się do tej ważnej dla naszego zawodu działalności. Przy okazji pragnę podkreślić, że proponując nowe rozwiązania, będziemy starali się w całej rozciągłości uszanować prawa nabyte przez techników. Nie mamy także zamiaru prowadzić krucjaty przeciwko pracownikom administracji publicznej. Hasło „oddzielenie administracji od produkcji” można zrealizować w cywilizowany sposób, bez konieczności wprowadzania drastycznych rozwiązań. Jestem także przekonany, że pracownicy naukowcy muszą mieć możliwość praktycznego wykonywania zawodu, bo w przeciwnym razie nie będą w stanie właściwie przygotować do pracy młodych adeptów sztuki geodezyjnej. Rozwiązanie dla nich także musi się znaleźć.

Wszelkie problemy, pytania i odpowiedzi, a także informacje o naszej pracy będziemy zamieszczać w „Biuletynie Informacyjnym”. Mam nadzieję, że następny numer poświęcony będzie programowi pracy Izby na 2002 r., który opracujemy między innymi na podstawie Państwa sugestii i propozycji. Przedstawimy też szczegóły dotyczące samorządu zawodowego.

**Z serdecznymi pozdrowieniami
Bogdan Grzechnik**

Uchwała Walnego Zgromadzenia GIG

Priorytety GIG:

1. Szybkie opracowanie projektu ustawy o samorządzie zawodowym i po konsultacjach środowiskowych skierowanie go na ścieżkę legislacyjną.
2. Usytuowanie w jednym pionie administracji służby geodezyjnej i kartograficznej.
3. Określenie jednakowej formy organizacyjnej dla wszystkich ODGiK-ów.
4. Utrzymanie w dotychczasowej formie Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym.

Walne Zgromadzenie

zobowiązuje Radę GIG do:

1. Kontynuacji działań przeciwko wykonywaniu prac geodezyjnych przez pracowników zatrudnionych w administracji.
2. Przedstawienia GUGiK propozycji:
 - a) corocznej korekty wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne związane z prowadzeniem pzgiK,
 - b) szkoleń z zakresu ustawy o zamówieniach publicznych,
 - c) udziału środków budżetowych w finansowaniu szkoleń dla kadry przedsiębiorstw geodezyjnych.
3. Wystąpienia z inicjatywą zapewnienia środków na finansowanie katastru z odpisu procentowego podatku od nieruchomości.
4. Nawiazania współpracy ze Stowarzyszeniem GISPOL w celu ustalenia wspólnych kierunków działania.
5. Kontynuacji współpracy z Krajowym Związkiem Pracodawców Firm Geodezyjno-Kartograficznych w szczególności w zakresie wymiany informacji z geodezyjnymi organizacjami z Unii Europejskiej.
6. Podniesienia skuteczności działań GIG.

[skrót redakcji]

DEKLARACJA przystąpienia do Geodezyjnej Izby Gospodarczej

1. Nazwa i adres firmy (województwo).....
-
2. Tel./faks (z nr. kierunkowym).....
3. Nazwisko i imię osoby reprezentującej firmę w Izbie.....
4. Liczba zatrudnionych osób
5. Rodzaj prowadzonej działalności
-
-

Zgłaszam akces członkowski i zobowiązuję się do wpłacenia wpisowego w wysokości 75 zł oraz płacenia składek członkowskich w wysokości określonej przez Walne Zgromadzenie, tj. 240 zł kwartalnie. (Firmy, które zatrudniają do 5 osób nie płacą wpisowego, a przez okres 1 roku od daty przyjęcia do Izby płacą połowę składki, czyli 120 zł kwartalnie)

.....
miejsce, data

.....
pieczęć i podpis